# XXXII Poniedziałek Okresu zwykłego

**Tekst Ewangelii (*?k* 17,1-6):** Rzekł znowu do swoich uczniów: «Niepodobna, żeby nie przyszły zgorszenia; lecz biada temu, przez którego przychodzą. Byłoby lepiej dla niego, gdyby kamień młyński zawieszono mu u szyi i wrzucono go w morze, niż żeby miał być powodem grzechu jednego z tych małych. Uważajcie na siebie!»

Jeśli brat twój zawini, upomnij go; i jeśli żałuje, przebacz mu! I jeśliby siedem razy na dzień zawinił przeciw tobie i siedem razy zwróciłby się do ciebie, mówiąc: "Żałuję tego", przebacz mu!

Apostołowie prosili Pana: «Przymnóż nam wiary!» Pan rzekł: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: "Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze!", a byłaby wam posłuszna».

***«I je?liby siedem razy na dzie? zawini? przeciw tobie (...), przebacz mu»***

Rev. D. Pedro-José YNARAJA i Díaz
*(El Montanyà, Barcelona, Hiszpania)*

Dzisiaj Ewangelia rozważa trzy ważne kwestie. Po pierwsze, nasz stosunek do dzieci. Tak jak w przeszłości chwalono dzieciństwo, tu ostrzega się nas przed złem, które może być poczynione.

Zgorszyć nie oznacza pobudzać czy zaskoczyć jak czasami się to rozumie; greckie słowo zacytowane przez ewangelistę to “skandalon”, oznaczające rzecz, o którą można się potknąć lub poślizgnąć, kamień na drodze czy skórka banana, żeby ująć to obrazowo. Należy mieć dużo szacunku dla dziecka i biada temu, kto wskaże mu drogę grzechu! (por. Łk 17,1 ). Jezus zapowiada temu straszliwą karę i robi to bardzo wymownie. Nadal można zobaczyć na Ziemi Świętej stare kamienie młyńskie; są rodzajem dużych diabłów (podobne są też, w większym rozmiarze, do kołnierzy, które się nakłada na szyję tych, którzy doznali urazu). Zawiesić kamień i wrzucić do wody oznacza straszną karę. Jezus używa języka czarnego humoru. Biada nam, jeśli zgorszymy dzieci! Biada nam, jeśli staniemy się powodem ich grzechu! I istnieje wiele sposobów złego wpływu: kłamstwo, niezdrowe ambicje, skupianie na potrzebach, które sprzyjają próżności...

Drugą kwestią jest przebaczenie. Jezus wzywa nas do przebaczenia tyle razy, ile to potrzebne, a nawet w tym samym dniu, jeśli drugi tego żałuje, choćby drażniło to naszą duszę: «Jeśli brat twój zawini, upomnij

go; i jeśli żałuje, przebacz mu!» (Łk 17,3). Termometrem miłości jest zdolność do przebaczania.

Po trzecie, wiara: nie tyle jest bogactwem zrozumienia (w czysto ludzkim sensie), co “samopoczuciem”, owocem doświadczania Boga, to móc działać licząc na Jego zaufanie. «Wiara jest początkiem prawdziwego życia», mówi święty Ignacy z Antiochii. Kto działa w wierze dokonuje niesamowitych rzeczy, to też wyraża Pan mówiąc: «Gdybyście mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: "Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze!", a byłaby wam posłuszna» (Łk 17,6).

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

- «Praktyka braterskiego upomnienia, w swej istocie ewangeliczna, jest dowodem nadprzyrodzonej czułości i zaufania. Bądź wdzięczny, jeśli je otrzymasz i stosuj wobec tych, z którymi wspólnie żyjesz» (Święty Josemaria Escriva)

- «Wiara w Chrystusa, która oznacza przyjęcie Go, pozwolenie by nas przemieniał, podążanie za Nim bez wahania, sprawia, że stają się możliwe rzeczy po ludzku niemożliwe» (Benedykt XVI)

- «Ten, kto używa władzy, którą rozporządza w sposób prowadzący do czynienia zła, jest winny zgorszenia i odpowiedzialny za zło, któremu bezpośrednio lub pośrednio sprzyjał. "Niepodobna, żeby nie przyszły zgorszenia; lecz biada temu, przez którego przychodzą" (Łk 17,1).» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2287)